

Sygn. akt I C 522/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 13 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Stelska

protokolant Piotr Słomiński

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2015 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zadośćuczynienie i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki M. L. tytułem zadośćuczynienia kwotę 88 000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2012r do dnia zapłaty;

II. ustala odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. za skutki wypadku z dnia 9 października 2010r. mogące ujawnić się u powódki M. L. w przyszłości;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki M. L. kwotę (...) (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 8.519,66 (osiem tysięcy pięćset dziewiętnaście 66/100) złotych tytułem kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiszczać.

Sygn. akt I C 522/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 lipca 2012 r. (k. 2 i n.) powódka M. L. (B.) wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 88.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości następstwa obrażeń jakich doznała w wypadku komunikacyjnym.

Uzasadniając swoje żądanie podała, że dnia 9 października 2010 r. w S. uczestniczyła w wypadku, w wyniku którego doznała licznych obrażeń twarzy i czaszki, co wiązało się z koniecznością hospitalizacji, następnie kontynuowała leczenie w poradni laryngologicznej, a z uwagi na pourazowe bóle i zawroty podjęła leczenie neurologiczne, psychologiczne i psychiatryczne. Uraz twarzy skutkowałam rozległą blizną czoła, nasady nosa i powieki górnej oraz złożonym zniekształceniem nosa, co wiąże się z problemami natury estetycznej i funkcjonalnej.

W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powódce kwotę 12.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew (k. 65 i n.) pozwany wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na toczącą się między stronami niniejszego postępowania sprawę przed Sądem Rejonowym w Białej Podlaskiej (sygn. I C 163/12), zaś w przypadku nieuznania w/w zarzutu wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany wskazał, że sprawca wypadku posiadał zawartą umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z (...) S.A. z siedzibą w Ł., zakwestionował jednak zasadność żądania w przedmiocie zadośćuczynienia z uwagi na spełnienie roszczenia w postępowaniu likwidacyjnym. Nadto zakwestionował żądanie w zakresie odsetek, zaś w przedmiocie roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość podniósł brak interesu prawnego.

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2012 r. Sąd umorzył postępowanie w zakresie zarzutu pozwanego dotyczącego zawisłości sporu w sprawie niniejszej oraz w sprawie I C 163/12 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Białej Podlaskiej (postanowienie, k. 105), wobec cofnięcia w/w zarzutu przez pozwanego (oświadczenie pełnomocnika pozwanego, protokół skrócony rozprawy z dnia 8 listopada 2012 r., znacznik czasowy 00:11, k. 103, k. 104, postanowienie SR w Białej Podlaskiej wraz z uzasadnieniem z dnia 8 października 2012 r., k. 89 i n.).

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska merytoryczne.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 października 2010 r. w S., powódka uczestniczyła, jako kierowca, w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca ubezpieczony był w (...) S.A. z siedzibą w Ł. z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (okoliczności bezsporne, zeznania powódki M. L., k. k. 106 w zw. z k. 27)

Powódka doznała urazu twarzy, ran szarpanych nosa i czoła. W czasie późniejszych wizyt lekarskich stwierdzono również złamanie nosa.

Powódka, z miejsca wypadku została przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala (...) w B.. Z oddziału ratunkowego została przeniesiona na oddział otolaryngologiczny, na którym przebywała do 13 października 2010 r. W tym czasie opatrzone jej rany i zastosowano leczenie farmakologiczne. Następnie kontynuowała leczenie w poradni otolaryngologicznej.

Z uwagi na doznane urazy przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres 5 miesięcy.

Po wypadku powódka odczuwała pourazowe bóle głowy, zaburzenia równowagi, okresową bezsenność oraz zaburzenia koncentracji, wobec czego podjęła leczenie w poradni neurologicznej. Następnie rozpoczęła leczenie w poradni zdrowia psychicznego oraz psychologicznej. Była leczona farmakologicznie (dokumentacja medyczna, k. 23-40, k. 49-54, k.114-126, zeznania powódki, k. 106 w zw. z k. 275)

Na czole powódki występuje widoczna, biała, zapadnięta w stosunku do otaczającej ją skóry blizna linijna, w formie krzywej rozpoczynającej się w połowie wysokości czoła ponad lewym łukiem brwiowym, następnie schodząca w dół na nasadę nosa, którą przecina pod kątem prostym w stosunku do długiej osi twarzy, a potem na powiekę górną prawą około 0,5 cm poniżej i równoległe do prawego łuku brwiowego. Długość blizny wynosi 11 cm. Powódka w wyniku powstałych na skutek wypadku blizn czoła, nosa i powieki górnej prawej doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie oszpecenia powłok twarzy, bez zaburzeń funkcji w wymiarze 3 %.

Nos powódki jest asymetryczny, zaś na jego grzbiecie występują siodłowate zapadnięcie w części chrzęstnej i zniekształcenie w postaci asymetrycznego uwypuklenia grzbietu kostnego. Powódka doznała wielopoziomowego zniekształcenia przegrody, upośledzona została drożność przewodów nosowych. Doznany w wypadku uraz twarzy i czaszki przyczynił się do powstania zaburzeń węchu i oddychania przez nos, prowadząc do stałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Uszczerbek wynikający z oszpecenia z miernymi zaburzeniami czucia w okolicy czoła po stronie prawej związane z uszkodzeniem nerwu nadoczodołowego wynosi 10 %

Ubytek fragmentu prawego skrzydła nosa, zniekształcenie jego grzbietu, deformacja powodująca utrudnienie oddychania przez nos oraz obniżenie wrażliwości na zapachy powodują, że trwałe uszczerbek w zakresie uszkodzeń nosa z zaburzeniami oddychania i powonienia wynosi 15 %.

Upośledzona drożność nosa i zaburzone oddychanie przez nos poprzez dostarczanie do dolnych dróg oddechowych powietrza źle nawilżonego, nieoczyszczonego, o nieodpowiedniej temperaturze, może powodować zwiększoną zapadalność na choroby górnych oraz dolnych dróg oddechowych, zwłaszcza o charakterze zapalnym. Zabieg operacyjny korygujący drożność nosa może przywrócić jedynie drożność, nie zaś powonienie, które w sposób nieodwracalny uległo uszkodzeniu w czasie wypadku.

Nie ma możliwości całkowitego ani częściowego usunięcia blizn u powódki, istnieje jednak możliwość dokonania ich korekty poprzez uzgodnienie ich z naturalnymi liniami napięcia skóry twarzy, dzięki czemu zmniejszy się ich widoczność. Dalszemu zmniejszaniu widoczności blizn mogą służyć zabiegi laseroterapii. Dzięki tym zabiegom blizny ulegają spłyceniu i skurczeniu. Możliwa jest też korekta kształtu i funkcji nosa, poprzez uwolnienie podskórnych zrostów związanych z obecnością głębokich blizn, repozycję przegrody nosa i jej stabilizację przeszczepami chrzęstnymi (co ujednotoci dodatkowo grzbiet nosa), osteotomię kości nosa. Skrzywienie nosa może zostać skorygowane przez repozycję przegrody chrzęstnej. Ubytek chrząstki skrzydłowej należy zaś uzupełnić przeszczepem pobranym z przegrody nosa lub małżowiny usznej. Łączny koszt w/w leczenia to od ok. 17.600 zł do 23.500 zł, zaś ich ostateczne efekty widoczne są po około roku. Zabieg rekonstrukcji nosa wykonywany jest w znieczuleniu ogólnym dotchawiczym, z czym wiąże się ryzyko powikłań. Zabiegi korekcji blizn wiążą się jedynie z potencjalnym, minimalnym ryzykiem. W przypadku powódki obecnie nie ma medycznych przeciwwskazań do w/w zabiegów.

Zaniechanie opisanych zabiegów korekcyjnych nie spowoduje pogorszenia stanu zdrowia, jednak będzie miało negatywny wpływ na jej samopoczucie i może być przyczyną częstszego zapadania na choroby górnych dróg oddechowych i zatok, z uwagi na ograniczenia w fizjologicznym sposobie oddychania (opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej, k. 180-188, opinia biegłego otolaryngologa, k. 290-291)

Doznane w wypadku z dnia 9 października 2010 r. urazy głowy i okolicy twarzoczaszki nie spowodowały trwałych uszkodzeń w zakresie centralnego układu nerwowego. Mogą one jednak być przyczyną długotrwałych bólów i zawrotów głowy, wiążąc się z koniecznością przyjmowania leków przeciwbólowych, a nadto zaburzeń zachowania, lęków, zaburzeń koncentracji uwagi i snu, związanych z ujawnieniem nerwicy pourazowej. Poszkodowana po wypadku wymagała konsultacji psychologicznej, psychoterapii, a nawet leczenia psychiatrycznego. U poszkodowanej nie doszło jednak w aspekcie neurologicznym do długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś powstałe zaburzenia adaptacyjne w postaci nerwic związanych z urazem czaszkowo-mózgowym (zespół stresu pourazowego PTSD) wiążą się z 5% uszczerbkiem na zdrowiu o charakterze długotrwałym. Wobec opisanych skutków wypadku wskazanym dla M. L. jest podjęcie psychoterapii indywidualnej przez okres około 12 miesięcy, dostępnej bezpłatnie w ramach usług Narodowego Funduszu Zdrowia. U poszkodowanej występują również względne wskazania do przyjmowania środków przeciwdepresyjnych (opinia biegłej z zakresu neurologii, k. 205-208, opinia uzupełniająca, k. 251, opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna, k. 225-228v, ustna opinia uzupełniająca biegłego z zakresu psychiatrii, k. 274v-275)

W chwili wypadku M. L. miała 24 lata. Zarówno przed wypadkiem jak i obecnie pracuje jako fryzjerka. Przed wypadkiem była osobą towarzyską, często wychodziła i spotykała się ze znajomymi. Obecnie, z uwagi na blizny czuje się nieatrakcyjna. Przez około pół roku po wypadku nie wychodziła z domu, była na zwolnieniu lekarskim. Stała się osobą wyciszoną, unikającą spotkań towarzyskich, stara się nie zwracać na siebie uwagi, jednocześnie odczuwając, że budzi zainteresowanie z uwagi na wygląd. Pytania o jej wygląd zadają jej dzieci, czasem także dorośli, spotyka się również z nieprzyjemnymi komentarzami. Odczuwa dyskomfort w czasie oddychania i z powodu zaburzeń powonienia.

Jest bardziej nerwowa, mniej skoncentrowana, czasem zapomina co chciała powiedzieć, co nie zdarzało się przed wypadkiem. Obecnie jeździ samochodem jako kierowca, jest współwłaścicielką samochodu lecz do pracy wozi ją siostra męża. We wrześniu 2012 r. wyszła za mąż za Ł. L., z którym była w związku w dniu wypadku.

Powódka chciałaby poddać się operacji korekcji blizn i nosa, w tym celu odbyła konsultacje w Klinice Chirurgii Plastycznej w P., termin zabiegu refundowanego w ramach NFZ został wyznaczony na 2019 r. (zeznania świadków: M. K., Ł. L., R. T., wszyscy k. 140, zeznania powódki, k. 106 w zw. z k. 275) informacja o kwalifikacji do zabiegu, k. 39)

Decyzją z dnia 9 grudnia 2010 r. pozwany przyznał poszkodowanej kwotę 12.000,00 zł zadośćuczynienia. Pismem z dnia 5 kwietnia 2012 r. powódka zgłosiła żądanie zadośćuczynienia w wysokości 88.000,00 zł, zaś pozwany w piśmie z dnia 10 maja 2012 r. odmówił dalszej wypłaty świadczenia wskazując, że decyzja z 9 grudnia 2010 r. jest ostateczna (decyzja z dnia 9 grudnia 2010 r., k. 41, pismo z dnia 5 kwietnia 2012 r., k. 42 i n., decyzja z dnia 10 maja 2012 r., k. 48)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił opierając się na powołanych dowodach w postaci dokumentów, opinii biegłych oraz zeznań świadków, a także zeznań powódki M. L..

Złożona w sprawie dokumentacja, w postaci poświadczonych za zgodność z oryginałem przez pełnomocników stron kopii nie była przez strony kwestionowana, również Sąd nie powziął wątpliwości co do ich prawdziwości i autentyczności.

Opinie biegłych: neurologa, chirurga plastycznego, otolaryngologa oraz opinia łączna psychologa i psychiatry opisują zaistniały w następstwie wypadku oraz obecny stan zdrowia powódki w zakresie odpowiadającym specjalnościom biegłych. Opinie nie zawierają sprzeczności, są spójne i stanowią wzajemne potwierdzenie i uzupełnienie.

Zeznania świadków nie zawierały niezgodności logicznych, czy też faktów przeczących zasadom doświadczenia życiowego, zaś sami świadkowie, jako osoby bliskie, będące w stałym kontakcie z powódką i znający ją do wielu lat, byli wiarygodni w zakresie przedmiotu swoich zeznań. Zeznania świadków były zgodne pod względem treści z zeznaniami powódki, co również pozwala na obdarzenie ich wiarą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powódka domaga się zadośćuczynienia za krzywdę jaką doznała w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 9 października 2010 r., którego sprawca był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

Źródłem odpowiedzialności (...) S.A. z siedzibą w Ł., z uwagi na zawartą umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów ze sprawcą wypadku, są przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm., dalej jako „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”) obligujące ubezpieczyciela do zapłaty odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, jeżeli zdarzenie powodujące szkodę miało miejsce w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej.

Odpowiedzialność sprawcy wypadku wynika zaś z art. 436 § 2 k.c. i nie była przez strony kwestionowana, zaś pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanej m.in. zadośćuczynienie w kwocie 12.000,00 zł, czym wskazaną odpowiedzialność uznał.

Sporna pozostała natomiast wysokość należnego powódce zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia deliktem sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim konsekwencja uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia w postaci krzywdy, czyli cierpienia fizycznego i psychicznego. Do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból, ograniczenia sprawności czy wydolności organizmu. Cierpieniem psychicznym będą ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np.

zeszczenia, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenia z normalnego życia, lęk etc. (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, także polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Celem zaś tego świadczenia jest złagodzenie odczuwanej krzywdy. Z tych względów obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Takie całościowe ujęcie zadośćuczynienia powoduje, że w ustalaniu jego wysokości bierze się pod uwagę nie tylko aktualny stan faktyczny ale także krzywdę, której wystąpienie w przyszłości, zarówno w oparciu o wiedzę specjalistyczną jak i zasady doświadczenia życiowego, jest nad wyraz prawdopodobne (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206).

Wysokość zadośćuczynienia kształtowana jest przez takie czynniki, jak czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu, wiek, rodzaj wykonywanej dotychczas pracy, a także czynniki o charakterze subiektywnym, jak: poczucie mniejszej przydatności, zmniejszona zaradność życiowa, konieczność korzystania z pomocy innych, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145 oraz wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, wyroki SN z 10 czerwca 1999 r., UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626, z dnia 24 października 1968r., I CR 383/68, LEX nr 6407).

Opierając się o powyższe wytyczne doktryny i orzecznictwa Sąd doszedł do przekonania, że zgłoszone w niniejszym postępowaniu roszczenie powódki w całości zasługuje na uwzględnienie.

Niewątpliwie sam wypadek i obrażenia z niego pochodzące były dla powódki zdarzeniem traumatycznym na co wskazuje zdiagnozowany przez biegłych z zakresu neurologii, psychologii i psychiatrii zespół stresu pourazowego. Jego konsekwencją jest m.in. odczuwany przez powódkę silny lęk przed prowadzeniem pojazdów mechanicznych. Powódka wykazała, że z powodu lęku komunikacyjnego, do pracy jest dowożona przez osoby bliskie.

Oczywistym jest, że powódka jako młoda kobieta w sposób szczególny odczuwa dyskomfort związany z występującymi na jej twarzy bliznami i deformacją nosa, co ogranicza jej chęci do prowadzenia normalnego życia towarzyskiego i kontaktów z ludźmi. Dodatkowo, charakter pracy poszkodowanej wiąże się ze stałym kontaktem z klientem, zaś branża, w której jest zatrudniona ściśle związana jest z dbałością o wygląd. Należy też zauważyć, że dolegliwości powódki nie sprowadzają się jedynie do warstwy estetycznej, ale także funkcjonalnej- z uwagi na ograniczoną drożność dróg oddechowych i ograniczone powonienie, co w konsekwencji zwiększoną skłonność do powstawania stanów zapalnych dróg oddechowych.

Powyżej opisane okoliczności wpłynęły na powódkę i jej stan emocjonalny w wysoce negatywny sposób, wymagający korzystania z pomocy psychologa i psychiatry. Kontynuowała leczenie farmakologiczne, zalecana jest również psychoterapia.

Co więcej, z opinii biegłego z zakresu chirurgii plastycznej wynika, że defekty powstałe u powódki na skutek obrażeń doznanych w wypadku nigdy w całości nie zostaną usunięte, mogą zostać jedynie skorygowane. W tym celu niezbędne jest przeprowadzenie zabiegu w znieczuleniu ogólnym oraz szeregu kolejnych zabiegów z zakresu medycyny estetycznej i kosmetyki. Tym samym należy uwzględnić również przyszłe cierpienia związane z planowanym przez powódkę, w razie uzyskania odpowiednich środków finansowych, poddaniem się tym zabiegom.

Mając na uwadze okoliczności przedstawione wyżej, oraz fakt, że zadośćuczynienie nie może być symboliczne i przedstawiać winno odczuwalną ekonomicznie wartość, Sąd uznał, że odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1k.c. sumą zadośćuczynienia winna być kwota 100.000 złotych, pomniejszona o wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego świadczenie z tego tytułu w wysokości 12.000 zł. Do zapłaty pozostała zatem żądana w pozwie kwota 88.000 zł.

Orzekając w przedmiocie odsetek od przyznanej kwoty zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze przepisy art. 481 § 1 k.c., a także przepisy art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz art. 817 § 1 k.c.

Pierwszy z wymienionych przepisów stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zgodnie zaś z treścią art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (por. art. 817 § 1 k.c.).

Powódka powołując się na pismo stanowiące zgłoszenie żądania zadośćuczynienia tożsamego z roszczeniem przedstawionym w pozwie, nie dołączyła dowodu jego nadania. Z uwagi jednak na odpowiedź pozwanego datowaną 10 maja 2012 r., należy przyjąć, że najpóźniej tego dnia szkoda została zgłoszona. 30 dniowy termin do likwidacji szkody upłynął zatem w dniu 9 czerwca 2012 r. Powódka domagała się jednak zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, co z uwagi na treść art. 231§ 1 k.p.c. obligowało Sąd do uwzględnienia tej daty. Pozew wniesiony został w dniu 2 lipca 2012 r.

Odnosząc się do podnoszonych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, zarzutów w zakresie terminów płatności odsetek od zadośćuczynienia wskazać należy, powielając i akceptując stanowisko judykatury, że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty, uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. Sąd nie ustanawia bowiem w wyroku wysokości świadczenia, lecz jedynie ją dookreśla, co wynika z niewymiernego charakteru tego świadczenia. Mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok je zasądzający nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku, sygn. akt I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66). Z tych względów nie można było przyznać racji pozwanemu. Jednocześnie podkreślić należy, że przedstawiane przez niego na potwierdzenie prezentowanych racji stanowisko judykatury uległo dezaktualizacji.

Zasadne jest w ocenie Sądu także żądanie powódki w zakresie w jakim domagała się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 9 października 2010 r. mogące ujawnić się w przyszłości.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Aktualny pozostaje pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., (III PZP 34/69, OSNCP 1970/12/217) zgodnie, z którym, w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia.

Pozwany kwestionował istnienie interesu prawnego powódki w żądaniu ustalenia tej odpowiedzialności.

Zarzutu pozwanego nie sposób podzielić. Celem ustalenia odpowiedzialności na przyszłość pozwanego jest bowiem zabezpieczenie pokrycia kosztów skutków urazu, które mogą ujawnić się w przyszłości, przy czym do ustalenia obowiązku wynagrodzenia szkód przyszłych nie jest konieczna pewność powstania dalszych szkód w przyszłości, lecz wystarcza stwierdzenie prawdopodobieństwa, że aktualny stan zdrowia poszkodowanego nie ujawnia jeszcze wszystkich skutków uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1978r., sygn. akt IV CR 203/78).

Z uwagi na charakter urazów, których doznała powódka, niepewne prognozy lekarskie co do stanu jej zdrowia, potrzeba przeprowadzenia w niedalekiej przyszłości kolejnych zabiegów operacyjnych, skłania do przyjęcia założenia, że nie można przewidzieć obecnie wszystkich ewentualnych skutków wypadku w stanie zdrowia powódki, a taki element

niepewności uzasadnia istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności za szkody mogące ujawnić się w przyszłości.

Rozstrzygając w przedmiocie kosztów procesu Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przyjął art. 98 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, nakazujący zwrot na rzecz strony wygrywającej od przegrywającego proces kosztów niezbędnych, poniesionych dla celowego dochodzenia praw, w szczególności wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika.

Pozwany zobligowany jest więc do zwrotu na rzecz powódki kwoty 3.617 zł tytułem wynagrodzenia reprezentującego powódkę radcy prawnego wraz z opłatą od pełnomocnictwa, zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz art. 1 ust. 1 pkt 2 w zw. z załącznikiem do ustawy z dnia 16 listopada 2002 r. o opłacie skarbowej (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1628 ze zm.).

Wobec zwolnienia powódki od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych (postanowienie z dnia 24 lipca 2012 r., k. 62), pozwany, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążony został w całości kosztami sądowymi tymczasowo poniesionymi przez Skarb Państwa, tj. nieuiszczoną opłatą od pozwu oraz kwotą wydatków związanych z opiniami biegłych w łącznej kwocie 8.519,66 zł.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie przywołanych przepisów, Sąd orzekł jak w wyroku.